

Sygn. akt III RC 444/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący SSR Andrzej Smoch

Protokolant Anna Libik

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 r. w Zgorzelcu

na rozprawie sprawy

z powództwa małoletniego J. Z. reprezentowanego przez J. W. (1)

przeciwko A. Z.

o alimenty

I. zasądza od pozwanego A. Z. nr PESEL (...) na rzecz jego małoletniego syna J. Z. nr PESEL (...) rentę alimentacyjną w kwocie po 500 (słownie: pięćset) złotych miesięcznie, płatną do dnia 10-go każdego kolejnego miesiąca, z ustawowymi odsetkami obowiązującymi w czasie wymagalności, w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 września 2014 r., płatną do rąk matki małoletniego J. W. (2) (...),

II. w pozostałej części postępowanie umarza,

III. zasądza od pozwanego Andrzeja Z. rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 zł tytułem opłaty sądowej, od której małoletni powód był zwolniony,

IV. wyrokowi w pkt. I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 444/14

UZASADNIENIE

Powódka J. W. (1) działając jako przedstawicielka ustawowa małoletniego J. Z. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu A. Z. wniosła o zasądzenie na rzecz małoletniego alimentów w kwocie po 800; zł miesięcznie, poczynając od dnia 01.06.2014r.

W uzasadnieniu pozwu podała, że pozwany jest ojcem małoletniego J. Z. pochodzącego z nieformalnego związku z J. W. (1). Obowiązek alimentacyjny pozwanego wobec syna nie był dotychczas ustalany. Od momentu wyprowadzenia się powódki wraz z synem z domu dnia 26.02.2014r., w którym strony wspólnie zamieszkiwały i funkcjonowały jako rodzina, pozwany dobrowolnie wpłaca na utrzymanie dziecka kwotę 300; zł miesięcznie.

Małoletni ma obecnie 4 lata, potrzebuje całodobowej pieczy, którą zapewnia mu matka dziecka. J. Z. jest dzieckiem alergicznym, jego odporność jest znacznie obniżona, co wymaga dodatkowego zaangażowania powódki. Jego wychowaniem zajmuje się wyłącznie ona, gdyż pozwany nie angażuje się w sprawy wychowania dziecka. Jego kontakty z synem nie są uregulowane, jak również nie są regularne. Poza przekazywaną kwotą 300; zł nie partycypuje w inny

sposób w utrzymaniu małoletniego. Cały pozostały koszt utrzymania dziecka i piecza nad nim spoczywa wyłącznie na powódce.

Poza małoletnim J. Z. powódka ma na utrzymaniu drugiego 12-letniego syna I. G.. Jest zatrudniona w (...) w Z.. Jej miesięczne dochody to około 2500; zł. W okresie od 16.06.2014r. do 29.06.2014r. małoletni powód przebywał z dziadkami nad morzem, a pozwany odmówił dołożenia się do kosztów wyjazdu syna.

Pozwany jest również zatrudniony w (...) w Z., osiąga stałe miesięczne dochody, w związku z czym jest w stanie wywiązywać się z obowiązku alimentacyjnego wobec syna. Skoro nie bierze osobistego udziału w wychowaniu dziecka winienłożyć alimenty żądane pozwem.

Pozwany A. Z. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

Uzasadniając swoje stanowisko podał, że jest zatrudniony w (...) w Z. jako p.na podstawie umowy o pracę. Jego średnie wynagrodzenie zasadnicze wynosi (...),59; zł netto miesięcznie. Innych dochodów nie posiada. Spłaca pożyczkę w kwocie po 350; zł miesięcznie, zaciągniętą w KZP przy KWP we W., na zakup mebli do pokoju małoletniego powoda oraz sprzętu AGD. Ponadto spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup lokalu mieszkalnego, w ratach po 700; zł miesięcznie. Jego spłata obciąża wyłącznie pozwanego pomimo, że kredyt zaciągnął dla zaspokojenia potrzeb rodziny tj. małoletniego i obu stron postępowania. Koszt utrzymania jego mieszkania wynosi 450; zł miesięcznie. Dodatkowo za telefon płaci 82; zł miesięcznie.

Powódka i pozwany w dniu 20.02.2010r. wspólnie zakupili samochód osobowy R. (...). Wspólnie z niego korzystają, ale wszelkie opłaty związane z jego eksploatacją obciążają wyłącznie pozwanego, w tym koszty zakupu paliwa i napraw auta, w kwocie około 200; zł miesięcznie. Powódka odmawia łożenia na utrzymanie pojazdu. Pozwany korzysta z auta m.in. do dowożenia syna na zajęcia sportowe na basenie.

Pozwany dobrowolnie łoży na utrzymanie syna 300; zł miesięcznie, od wyprowadzenia się powódki z jego mieszkania tj. od początku marca 2014r.

Po odliczeniu wszystkich wydatków pozwanemu pozostaje kwota 400; zł na życie.

Powódka również jest zatrudniona w (...) w Z. na stanowisku p. za wynagrodzeniem (...),10; zł miesięcznie. Otrzymuje dodatek w wysokości 356; zł netto miesięcznie z tytułu braku lokalu. Dysponuje więc dochodem wyższym od pozwanego. Powódka nie spłaca kredytów i pożyczek.

Zarzucił, że fakt, iż matka małoletniego ma na utrzymaniu jeszcze jedno dziecko I. G. jest nieistotny w sprawie, gdyż powódka otrzymuje alimenty na nie od jego biologicznego ojca. Dzieckiem tym zajmuje się babcia małoletniego K. W., z którą zamieszkuje na stałe od 3 lat. Stan ten trwał zanim powódka zamieszkała z pozwany, w trakcie ich nieformalnego związku i trwa do dnia dzisiejszego.

Pozwany stara się utrzymywać kontakty z synem, które utrudnia mu matka dziecka. W trakcie widzeń z dzieckiem stara się zapewnić mu atrakcje i rozrywki, w tym 2 razy basen w miesiącu za ok. 20; zł, figo land 2 razy w miesiącu ok. 15; zł jedno wyjście. Za wyjazd na zlot M. (...) w O. w lipcu 2014r. zapłacił 200; zł. Utrzymuje dziecko w trakcie pobytu u niego. Dziecko nie przyjmuje stale leków przeciwalergicznych. Pozwany zakupił dla niego inhalator, który ma u siebie i używa powódce w razie konieczności.

Zarzucił, że pozwana nie sprawuje całodobowej opieki nad dzieckiem, gdyż pracuje w systemie zmianowym. Powodem ich rozstania się było nadużywanie alkoholu przez J. W. (1) i ciągle wywoływanie przez nią awantur oraz brak sprawowania przez nią należytej opieki nad dzieckiem.

Wskazał, że w jego ocenie koszt utrzymania 4 – latka to około 500; zł miesięcznie. Rodzice powinni równomiernie łożyć na utrzymanie dziecka po 250; zł miesięcznie, tymczasem pozwany łoży na utrzymanie dziecka 300; zł miesięcznie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym jest w sprawie, że małoletni J. Z. ur. (...) w Z. jest dzieckiem stron J. W. (1) i A. Z.. Dziecko zostało uznane przez ojca (dowód: o. z. a. u.nr (...) sporządzony przez USC w Z. – k.52 akt, okoliczność niekwestionowana przez strony).

Powódka J. W. (1) jest zatrudniona w (...) Z. na podstawie umowy na czas nieokreślony na stanowisku f. p. za wynagrodzeniem (...); zł brutto, (...),23; zł netto miesięcznie, opłaca składkę (...) w kwocie 76,13; zł miesięcznie (dowód: zaświadczenie o dochodach powódki – k. 5 akt).

Pozwany A. Z. jest zatrudniony w (...) Z. na podstawie umowy na czas nieokreślony na stanowiskuf. p. za wynagrodzeniem (...),20; zł brutto, (...),59; zł netto miesięcznie, opłaca: składkę (...) w kwocie 78,13; zł miesięcznie, składkę na związki zawodowe po 15; zł miesięcznie, spłaca pożyczkę do K. Z. – P. po 340; zł miesięcznie (dowód: zaświadczenie o dochodach pozwanego – k. 13 akt).

Opłaty pozwanego wynosiły i wynoszą: zaliczki na opłatę za media i eksploatację mieszkania oraz na fundusz remontowy – 356,49; zł miesięcznie, za wywóz śmieci – 42; zł kwartalnie, za energię elektryczną – 72,51; zł miesięcznie, za gaz – 107,60; zł rocznie. Spłaca kredyt po 653,12; zł miesięcznie (dowód: pismo Wspólnoty Mieszkaniowej z dn. 24.03.2014r. – k. 14, potwierdzenia przelewów bankowych, faktury VAT – 15-17, historia rachunku bankowego – k.18- 19, harmonogram spłaty kredytu – k.20-27 akt).

Strony postępowania zakupiły samochód marki R. (...) w dniu 20.02.2010r. za kwotę 10.000; zł, za jego ubezpieczeni samochodu pozwany zapłacił 372; zł (dowód: umowa kupna sprzedaży samochodu – k.35, potwierdzenie przelewu – k.36 akt).

Pozwany zakupił w dniu 28.02.2014r. lodówkę i pralkę za kwotę 1999; zł, a w dniu 12.12.2013r. inhalator za kwotę 149,95; zł (dowód: faktura VAT – k.37, potwierdzenie przelewu i zakupu inhalatora – k.48-49 akt).

Pozwany płaci dobrowolnie alimenty po 300; zł miesięcznie (dowód: potwierdzenia przelewów – k. 41-47 akt).

Na podstawie zeznań powódki J. W. (1) (k. 53,54 akt) ustalono co następuje:

Strony nie były małżeństwem. Żyły w konkubinacie do 27 lutego 2014 r., Następnie powódka otrzymywała od pozwanego alimenty w kwocie po 300 zł miesięcznie przez cały czas, w październiku też je otrzymała. Innych dochodów poza wynagrodzeniem nie ma. Majątku nie posiada. Dziecko majątku i dochodu nie posiada. Ma jeszcze jedno dziecko w wieku 12 lat. Otrzymuje na to dziecko 300 zł alimentów. Mieszka sama z dziećmi, wynajmuje mieszkanie za 750 zł czynszu plus media. Oszczędności, akcji, obligacji nie posiada. Dziecko jest alergikiem. Są okresy, kiedy choruje co miesiąc. Pozwany utrzymuje nieregularne kontakty z dzieckiem. Dziecko nie przynosi żadnych prezentów do domu. Powódka ma dodatek 350 zł z tego tytułu, że nie ma mieszkania. Na koniec roku jest niższy, np. 290 zł. Pracuje na zmiany. Za media płaci około 400 zł miesięcznie. Jej drugi syn zamieszkuje z nią od lutego b.r.. Nie mieszkał ze stronami, gdy mieszkali razem z uwagi na konflikty, z powodu których syn nie chciał z nimi mieszkać. Są okresy że przebywa u babci. Zapewnia dziecku rozrywki, np. chodzą do F. lub na kulki do P..

Na podstawie zeznań pozwanego G. S. (k.53 verte, 54 akt) ustalono co następuje:

Pozwany nie ma innych dzieci. Nie ma innych osób na utrzymaniu. Mieszka sam we własnościowym mieszkaniu zakupionym na kredyt. Zakupił je 2 lata temu, już po urodzeniu dziecka za kwotę 135.000 zł. Rata kredytu wynosi około 700 zł miesięcznie. Utrzymuje kontakt z dzieckiem przynajmniej dwa razy w tygodniu. Ma kontakt z dzieckiem na kilka godzin lub cały dzień, poza miejscem zamieszkania dziecka. Nie ma innych dochodów poza wynagrodzeniem. Majątku poza mieszkaniem nie ma. Spłacam 350 zł pożyczki zaciągniętej na zakup meblścianki i sprzętu AGD, które są w jego mieszkaniu. Jest jedynym właścicielem mieszkania, które zajmuje. Ma samochód R. (...). Jest

współwłaścicielami z powódką po 1/2 tego samochodu. Samochód to rocznik 2001. Wart jest około 4000 zł. Użytkują samochód naprzemiennie. Od chwili rozstania się łoży ciągle po 300 zł miesięcznie alimentów. Opłaty za media to około 450 zł miesięcznie. Osobno liczy telefon około 80 zł miesięcznie. Nie ma oszczędności, akcji, obligacji. Kupuje dziecku prezenty, jednak te prezenty zostają u niego. Jest zdrowy. Pracuje na zmiany. Zdarza się, że jako policjant otrzymuje nagrody lub premię. Dziecko nie przyjmuje żadnych leków na stałe, tylko jeżeli zachodzą objawy chorobowe. Nie posiadam TV ani Internetu. Ponosi koszty utrzymania samochodu.

Mając na uwadze okoliczności bezsporne oraz poczynione ustalenia Sąd zważył co następuje:

Stosownie do treści art. 133 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r. i op.) rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania.

Małoletni syn stron J. Z. urodził się (...), zatem nie jest zdolny do samodzielnego utrzymania się. Ponadto nie posiada majątku, który przynosiłby dochody. Te okoliczności nie były przedmiotem sporu między stronami. Stąd na rodzicach małoletniego spoczywa obowiązek jego alimentacji.

Zgodnie z art. 135 § 1 k.r. i op. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Jak wynika z treści art. 135 § 2 k.r. i op. wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać także w całości lub w części na osobistych staraniach o jego wychowanie i utrzymanie, w takim wypadku świadczenia alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Z uwagi na wiek dziecka wywiązywanie się przez jego matkę ze swojego obowiązku alimentacyjnego poprzez czynienie osobistych starań o jego wychowanie i utrzymanie ma bardzo duże znaczenie. Pozwany jedynie w niewielkim zakresie, poprzez krótkie kontakty z synem, wywiązuje się ze swojego obowiązku alimentacyjnego w sposób przewidziany w art. 135 § 2 k.r. i op. Jeżeli w jego rozumieniu tak ważki dla kwestii alimentacji dziecka jest kilkugodzinny kontakt z synem dwa razy w tygodniu, to powinien mieć świadomość, że pozostawianie dziecka pod pieczą matki przez cały pozostały czas ma kolosalnie większe znaczenie.

Podnoszony przez pozwanego zarzut, że powódka nie sprawuje całodobowej opieki nad dzieckiem ... gdyż pracuje, jest nieadekwatny do treści art. 135 § 2 k.r. i op. Pozwana czyni przecież osobiste starania o wychowanie i utrzymanie dziecka, a zapewnienie mu należytej pieczy chociażby na czas jej nieobecności spowodowanej pracy to także element jej osobistych starań. Ojciec dziecka takich starań czynić nie musi.

Przeprowadzając postępowanie dowodowe Sąd nie uwzględnił wniosków dowodowych pozwanego co do przesłuchania świadków M. G. i D. S. gdyż kwestia wywoływania awantur przez powódkę i nadużywania przez nią alkoholu nie ma znaczenia dla zakresu obowiązku alimentacyjnego stron. Te okoliczności mogłyby być badane, ale w sprawach dotyczących władzy rodzicielskiej nad dzieckiem. Natomiast co do okoliczności na poparcie których miałby zeznawać świadek K. G., to Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom pozwanego co do tych okoliczności. Powódka ich również nie kwestionowała. Fakty podniesione przez strony nie były przedmiotem sporu między stronami, poza kwestią zamieszkiwania powódki z dwójką dzieci, ale akurat na tą okoliczność pozwany jakichkolwiek dowodów, poza zeznaniami stron, nie zgłaszał.

W pierwszej kolejności dla ustalenia wysokości kwoty alimentów Sąd zajmował się usprawiedliwionymi potrzebami małoletniego J.. Uprawniony do alimentacji ma obecnie ponad 4,5 roku. Ustalając potrzeby małoletniego powoda Sąd przyjął, że są one odpowiednie do jego wieku i nie odbiegają w sposób zasadniczy od potrzeb od potrzeb dzieci w tym wieku. Jedynie podnoszona przez powódkę okoliczność alergii syna zwiększa koszt jego utrzymania, jednak występuje to okresowo, a nie stale.

Pozwany twierdził, że koszt utrzymania dziecka w tym wieku wynosi 500; zł miesięcznie. Dla Sądu twierdzenia powoda są wysoce zaskakujące. W swojej wieloletniej praktyce spotykał się z różnorodnymi wskazaniami wysokości kwot niezbędnych dla utrzymania dziecka, jednakże kwota jaką wskazał pozwany, która ma rzekomo wystarczyć na utrzymanie 4,5 – letniego dziecka, bez wątplenia należy do najniższych z jakimi kiedykolwiek się spotkał. Dalece odbiega od kwot wskazywanych nie tylko przez osoby dochodzące alimentów na dzieci, ale nawet przez osoby do ich alimentacji zobowiązane.

Z reguły przyjmuje się, że na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb dziecka w tym wieku niezbędne jest kwota około 800-1000; zł miesięcznie. Dla Sądu jest to oczywiste, przy uwzględnieniu wszystkich usprawiedliwionych potrzeb dziecka, a nie tylko tych, które pozwany wskazał wybiórczo w odpowiedzi na pozew.

Pozwany dokonując wyliczenia kosztów utrzymania dziecka w ogóle zapomniał, że obowiązkiem rodziców jest zapewnić dziecku m.in. zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Powódka wynajmuje mieszkanie za kwotę 750; zł miesięcznie, a jej opłaty za media wynoszą około 400; zł miesięcznie, łącznie więc na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych swoich i dzieci wydaje ok. 1150; zł miesięcznie. Po odliczeniu dodatku mieszkaniowego, którego wysokość jest zmienna i waha się od 290 do 350; zł miesięcznie, koszt zaspakajania tych potrzeb wynosi od 800 do 860; zł miesięcznie. Powódka wskazała, że mieszka z dwójką dzieci. Tak więc koszt zaspakajania potrzeb mieszkaniowych J., po rozdzieleniu na trzy osoby, to około 263-288; zł miesięcznie. Gdyby natomiast przyjąć, że powódka z małoletnim J. zamieszkuje sama (jak podnosił pozwany) to koszt zaspakajania potrzeb mieszkaniowych dziecka wynosiłby od 400 do 430; zł miesięcznie.

Już tylko na marginesie Sąd wskazuje, że dziecko ma prawo do wypoczynku letniego i zimowego, potrzebuje zaś takich rzeczy jak buty, zabawki (np. maskotki, klocki drewniane, a najchętniej L.) książeczki do czytania i malowania, kredki, plastelina, rowerek trójkołowy, wózek spacerówkę, środki czystości i higieniczne itp., itd.

Sąd dokonując oceny zakresu usprawiedliwionych potrzeb dziecka z reguły nie posługuje się tak szczegółową argumentacją jak powyższa, twierdzenia pozwanego były jednak tak dalece odbiegające od powszechnie przyjmowanych, że nie sposób było ograniczyć się do ich lakonicznej oceny.

W drugiej kolejności Sąd badał możliwości zarobkowe i majątkowe stron.

Powódka J. W. (1) jest zatrudniona jako p. w (...) w Z.. Jej wynagrodzenie wynosi (...); zł brutto, (...),23; zł netto miesięcznie, opłaca składkę (...) w kwocie 76,13; zł miesięcznie. Innych dochodów poza wynagrodzeniem nie posiada. Majątku, w tym przynoszącego lub mogącego przynosić dochód, nie posiada. Jedynie wraz z pozwanym jest współwłaścicielką samochodu, którego wartość wynosi około 4000; zł.

Na chwilę obecną powódka wywiązuje się także ze swojego obowiązku alimentacyjnego czyniąc osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka. A jak Sąd argumentował wyżej, ma to bardzo duże znaczenie.

Pozwany jest zatrudniony jako p.w (...) w Z.. Jego wynagrodzenie wynosi (...),20; zł brutto, (...),59; zł netto miesięcznie, opłaca: składkę (...) w kwocie 78,13; zł miesięcznie, składkę na związki zawodowe po 15; zł miesięcznie. Pozwany otrzymuje więc wyższe wynagrodzenie niż powódka. Nie jest prawdą, jak podawał w odpowiedzi na pozew, że jego wynagrodzenie wynosi (...),59; zł netto. Potrącana z wynagrodzenia rata spłaty pożyczki do kasy zapomogowo-pożyczkowej w kwocie 340; zł miesięcznie nie obniża przecież jego wynagrodzenia netto. Innych dochodów poza wynagrodzeniem nie posiada. Pozwany posiada majątek w postaci mieszkania w którym zamieszkuje oraz udziału w samochodzie. Jego opłaty wynoszą około 530; zł miesięcznie.

A. Z. argumentował, że nie może płacić wyższych alimentów gdyż spłaca pożyczkę zaciągniętą w kasie zapomogowo pożyczkowej, którą zaciągnął na zakup meblościanki i sprzętu AGD oraz ponieważ spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup mieszkania. Sąd nie popiera argumentacji pozwanego. Tak jak pozwany zakupuje meble i sprzęt AGD, tak również powódka będzie prędzej czy później zmuszona do takich zakupów. Ten koszt występuje lub będzie występować u każdej ze stron. Nie uwzględnia się więc go co do zasady na korzyść żadnej ze stron, a jeżeli

już Sąd miałby to zrobić to tylko i wyłącznie na korzyść małoletniego J. i jego matki. Jest bowiem oczywiste, że rodzina – matka z dzieckiem lub dwójką dzieci będzie znacznie szybciej zużywać sprzęt AGD, a więc ich potrzeby w tym zakresie na przestrzeni lat, aż do chwili gdy małoletni się usamodzielną, będą wyższe niż u zobowiązanego do alimentacji. Co do argumentu, że pozwany zaciągnął kredyt na zakup mieszkania z uwagi na chęć zaspokojenia potrzeb rodziny pozwanego tj. stron i ich dziecka, to raczej nie znajduje on oparcia w rzeczywistości, gdyż jak wynika z materiału dowodowego nijak ma się do zaspakajania potrzeb J. i jego matki. Kupione mieszkanie zaspakaja wyłącznie potrzeby pozwanego, a spłata kredytu powiększa jedynie jego majątek. Spłatę kredytu można by ewentualnie potraktować jako formę alimentacji dziecka, gdyby J. W. (1) była współwłaścicielką mieszkania, a tak nie było i nie jest. Pozwany zaciągając kredyt winien liczyć się z potrzebą zaspakajania potrzeb syna, nawet w sytuacji jaka istnieje obecnie.

Co do kosztów utrzymania samochodu to strony winny się porozumieć w tej sprawie między sobą, a jeżeli nie potrafią tego zrobić to zawsze pozostaje im możliwość sprzedaży samochodu, spłaty współwłaściciela ewentualnie w braku porozumienia droga postępowania cywilnego. Jednakże dziecko nie ma z tym nic wspólnego.

Powódka ma na utrzymaniu jeszcze jedno dziecko. Wyjątkowo nietrafne jest podnoszenie przez pozwanego, że kosztów jego utrzymania nie należy uwzględniać w tej sprawie. Starszy syn powódki mieszka obecnie z nią i bratem, a nawet gdyby mieszkał okresowo u swojej babci to nie zwalnia to jego matki z obowiązku alimentacyjnego. Tak więc powódka ma na utrzymaniu dwoje dzieci, pozwany jedno, co oznacza, że możliwości łożenia przez J. W. (1) na małoletniego powoda są znacznie niższe niż pozwanego.

Po ustaleniu, wyżej wskazanych, możliwości zarobkowych stron oraz ich stałych niezbędnych dla zamieszkania opłat Sąd mógł rozważyć jakie alimenty winna otrzymywać od ojca małoletni J. Z. . Dla ustalenia w jakiej wysokości winny przysługiwać dziecku alimenty pomocny jest z reguły wyrażony przez Sąd Najwyższy w tezie IV wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dn. 16 grudnia 1987r., III CZP 91/86,OSN 1988, poz.42) pogląd, że dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami.

Faktem jest, że powódka dysponuje niższym dochodem niż pozwany. W przeciwieństwie do niego ma na utrzymaniu nie jedno, ale dwoje dzieci. Kwota alimentów płaconą na starszego syna z pewnością nie zaspakaja jego usprawiedliwionych potrzeb co nakłada na J. W. (1) obowiązek utrzymywania dziecka w pozostałym zakresie. Przy czym jest to obowiązek dalej idący niż wobec młodszego syna. Starsze dziecko powódki ma bowiem większe potrzeby niż małoletni J..

Pomimo takiej dysproporcji w dochodach stron i kwot jakie mogą przeznaczać na potrzeby syna pozwany A. Z. przez cały czas płacił na swojego syna alimenty w kwocie jedynie 300; zł miesięcznie. Kwota ta stanowi mniej niż 11 % jego dochodu netto. Nawet mając na uwadze, że pozwany utrzymuje kontakt z synem, od czasu do czasu kupi mu jakiś prezent (który zresztą zawsze pozostaje u niego w domu) czy okazyjnie pokryje jakiś inny koszt utrzymania dziecka (w toku sprawy ustalono jeden – koszt zakupu inhalatora), to trudno uznać by wywiązywał się on ze swojego obowiązku alimentacyjnego odpowiednio do swoich możliwości zarobkowych. Wprost przeciwnie, w ocenie Sądu, pozwany ze szkodą dla dziecka dobrowolnie płacił na dziecko alimenty zbyt niskie w stosunku zarówno do usprawiedliwionych potrzeb syna, jak i swoich możliwości zarobkowych.

Reasumując, Sąd wążąc zarówno potrzeby małoletniego powoda jak i możliwości zarobkowe stron zasądził na rzecz małoletniego J. Z. alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie, jak w punkcie I wyroku. Alimenty zasądził od 01 września 2013r., pomimo żądania zasądzenia alimentów od dnia 01.06.2014r., a to dlatego, że alimenty zapłacone przez pozwanego dobrowolnie w okresie od czerwca do października zaliczył na poczet alimentów za okres od dnia 01.06.2014r. do dnia 31.08.2014r. Zasądzenie niższej kwoty byłoby sprzeczne z treścią obowiązujących przepisów.

Pozwanemu po opłaceniu alimentów na własne potrzeby pozostanie kwota ok. (...); zł miesięcznie. Nawet po pokryciu kosztów ponoszonych opłat pozostaje mu do dyspozycji kwota około 1700; zł netto miesięcznie. Z kwoty tej może

nawet pokrywać koszty kredytu hipotecznego, natomiast dla zakresu obowiązku alimentacyjnego zaciągnięcie przez niego innych pożyczek jest bez znaczenia. Dysponuje także, jak wskazał w swoich zeznaniach, premiami i nagrodami z racji wykonywanej pracy, może więc spożytkować je na spłatę zaciągniętej pożyczki.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie wyroku, a wobec ograniczenia żądania pozwu przez powódkę na rozprawie jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O rygorze natychmiastowej wykonalności pkt I wyroku Sąd orzekł w oparciu o art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.